

Sygn. akt **II K 418/15**

WYROK

w Imieniu Rzeczypospolitej Polskiej

Dnia 26 października 2015 r.

Sąd Rejonowy w Kamiennej Górze II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: **SSR Monika Pietrzyk**

Protokolantka: st. sekr. sąd. Barbara Krężel

Przy udziale A. K. - Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Kamiennej Górze

po rozpoznaniu w dniach 17.09.2015 r. i 26.10.2015 r. sprawy karnej

(...), s. P. i M. z d. K.,

ur. (...) w J. (Ukraina)

Oskarżonego o to, że:

I. w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznali pasażerowie tego pojazdu: G. F. w postaci zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, A. O. w postaci naderwania okolicy kręgosłupa szyjnego, stłuczenia okolicy klatki piersiowej, stłuczenia barku prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni oraz R. J. (1) w postaci stłuczenia okolicy podudzia prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni

t.j. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

II. w dniu 02 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...),

t.j. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

1. S. K. uznaje za winnego tego, że w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K. woj. (...) prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznał pasażer tego pojazdu G. F., w postaci: zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, to jest popełnienia czynu stanowiącego występki z art. 177 § 1 k.k. w zw.

z art. 178 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. wymierza mu karę 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

2. S. K. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu opisanego w punkcie II części wstępnej wyroku stanowiącego występki z art. 178a § 1 k.k. w brzmieniu obowiązującym do dnia 17.05.2015 r. w zw. z art. 4 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 178a § 1 k.k. wymierza mu karę 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności,

3. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. łączy kary pozbawienia wolności orzeczone wobec S. K. w pkt 1 i 2 wyroku i wymierza wobec niego karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

4. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. warunkowo zawiesza wykonanie orzeczonej wobec S. K. kary łącznej pozbawienia wolności na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata,

5. na podstawie art. 42 § 2 k.k. orzeka wobec S. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na okres 3 (trzech) lat,

6. na podstawie art. 49 § 2 k.k. orzeka od S. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2000 (dwóch tysięcy) zł,

7. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązuje S. K. w okresie próby do powstrzymania się od nadużywania alkoholu,

8. na podstawie art. 43 § 3 k.k. zobowiązuje S. K. do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu; do chwili wykonania obowiązku okres, na który orzeczono zakaz, nie biegnie,

9. na podstawie art. 627 k.p.k. i art. 2 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 23.06.1973r. o opłatach w sprawach karnych zasądza od S. K. koszty sądowe w kwocie 650 zł na rzecz Skarbu Państwa, w tym wymierza mu opłatę w wysokości 180 zł.

Sygn. akt II K 418/15

UZASADNIENIE

Dnia 2 kwietnia 2015 r. S. K., R. J. (1) i G. F. spożywali wspólnie alkohol. Po pewnym czasie dołączył do nich A. O.. Wówczas, około godz. 22.40 wszyscy wsiedli do samochodu V. (...) o nr rej. (...), przy czym S. K. zajął miejsce kierowcy, G. F. usiadł na fotelu przednim obok kierowcy, R. J. (1) z tyłu za kierowcą, a obok niego A. O.. Mężczyźni pojechali najpierw na stację paliw, następnie udali się do A., a po chwili nietrzeźwy S. K. ruszył w kierunku centrum K.. W trakcie przejażdżki A. O. wypił pół piwa.

Panowały wówczas złe warunki drogowe, chwilę wcześniej spadł śnieg, a nawierzchnia jezdni była oblodzona i nieposypana. Poruszając się ul. (...), w obszarze zabudowanym, na którym obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h, na łuku drogi w prawo S. K. stracił panowanie nad prowadzonym pojazdem, zjechał na przeciwny pas ruchu, a następnie na pobocze i uderzył przodem auta w przydrożne drzewo. W samochodzie wystrzeliły poduszki powietrzne kierowcy i pasażera z przodu, nie wystrzeliły poduszki boczne. W wyniku zdarzenia drogowego oskarżony doznał złamania przekrętarzowego kości udowej prawej, R. J. (1) stłuczenia okolicy podudzia prawego, a A. O. naderwania okolicy kręgosłupa szyjnego, stłuczenia okolicy klatki piersiowej i stłuczenia barku prawego. Obrażenia R. J. (1) i A. O. powodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, a S. K. na okres powyżej 7 dni. Również obrażeń, które naruszyły czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni doznał G. F.. Doszło u niego do: zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, wystąpiły też rany okolicy nosa i łuku brwiowego prawego i powierzchowne otarcie głowy i kończyn.

A. O. i R. J. (1) opuścili pojazd tylnymi drzwiami. A. O. próbował pomóc w wydostaniu się z pojazdu G. F., jednak drzwi przednie prawe zablokowały się i dopiero po ich wycięciu przez przybyłą później straż pożarną G. F. opuścił samochód.

Jadący w stronę Osiedla (...) zatrzymał się i pomógł A. O. wyciągnąć z samochodu nieprzytomnego S. K..

S. K. i G. F. stracili przytomność w wyniku wypadku.

Badania stanu trzeźwości przeprowadzone urządzeniem elektronicznym wykazały u S. K.: o godz. 00:06 – 0,89 mg/l, a o godz. 00:23 – 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, u G. F.: o godz. 1:28 – 0,76 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, zaś u R. J. (2): o godz. 23:00 – 1,16 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, a u A. O.: o godz. 23.04 – 0,00 mg/l.

dowód: notatka urzędowa k. 1,

protokół z przebiegu badania stanu trzeźwości urządzeniem elektronicznym k. 2, 3, 4, 5,

protokół oględzin miejsca wypadku drogowego wraz ze szkicem i dokumentacją fotograficzną k. 6-9,

zeznania świadka G. F. k. 25v-26, 108v-109v,

protokół oględzin pojazdu wraz z dokumentacją fotograficzną k. 27-30,

zeznania świadka R. J. (1) k. 42-43, 109v-110v,

dokumentacja medyczna k. 44, 52, 53, 54,

zeznania świadka A. O. k. 46v-47, 110v-11,

zeznania świadka A. T. k. 18v-19, 111v-112;

opinia pisemna biegłego sądowego k. 55, 56, 57, 58;

S. K. nie był uprzednio karany sędownie. Z zawodu jest on elektrykiem spawaczem, obecnie nie pracuje i pozostaje na utrzymaniu matki. Nie posiada on majątku większej wartości. Oskarżony jest rozwiedzony i ma dwoje małoletnich dzieci. S. K. nie był leczony psychiatrycznie, neurologicznie, ani odwykowo.

dowód: karta karna k. 65,

dane osobowe oskarżonego S. K. k. 70-70v i 108v.

S. K. został oskarżony o to, że w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...), umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powodując nieumyślnie wypadek drogowy, w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznali pasażerowie tego pojazdu: G. F. w postaci zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, naruszających czynności narządów ciała na okres powyżej 7 dni, A. O. w postaci naderwania okolicy kręgosłupa szyjnego, stłuczenia okolicy klatki piersiowej, stłuczenia barku prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni oraz R. J. (1) w postaci stłuczenia okolicy podudzia prawego, naruszających czynności narządów ciała na okres nie dłuższy niż 7 dni, t.j. o czyn z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. oraz o to, że w dniu 02 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), t.j. o czyn z art. 178a § 1 k.k.

Przesłuchany w charakterze podejrzanego i oskarżonego S. K. nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów i odmówił składania wyjaśnień.

Sąd zważył, co następuje:

Jako niewiarygodne Sąd potraktował wyjaśnienia S. K. nieprzyznającego się do popełnienia zarzucanych mu czynów.

Pomimo, że A. O., R. J. (1) i G. F. nieco odmiennie przedstawiają przebieg wydarzeń poprzedzających wypadek drogowy, są oni zgodni co do tego, że samochodem z Osiedla (...) kierował S. K.. Wprawdzie R. J. (1) składając zeznania przed sądem podał, że nie pamięta, kto był kierowcą w drodze do i z Osiedla (...), jednak będąc wcześniej przesłuchiwanym stwierdził, że pamięta dokładnie co działo się bezpośrednio przed uderzeniem w drzewo i że samochodem kierował wówczas S. K.. W ocenie Sądu zmiana zeznań składanych przez tego świadka jest spowodowana tym, że nie chce on zaszkodzić oskarżonemu. Opisując na rozprawie spotkanie z G. F. i S. K. początkowo R. J. (1) starał się zataić to, że oskarżony w jego towarzystwie spożywał alkohol, dopiero po odczytaniu jego wcześniejszych zeznań, potwierdził, że S. K. pił razem z kolegami alkohol. Co istotne, R. J. (1) po raz pierwszy przesłuchany został po ponad trzech dniach od zdarzenia, miał zatem czas na to, żeby ochłonąć i przypomnieć sobie, co wydarzyło się w nocy 3 kwietnia 2015 r., wobec czego jego zeznania z dnia 7 kwietnia 2015r. były świadome i przemyślane. Świadek ten znajdował się w czasie zajścia w stanie znacznej nietrzeźwości i powyższe niewątpliwie miało wpływ na zdolność zapamiętywania przez niego ciągu zdarzeń – zapomniał, że po przejeździe S. K. do sklepu (...), autem wracał A. O., który jednak później na pewien czas się oddalił, i że w tym czasie S. K., G. F. i R. J. (1) siedzieli w samochodzie zaparkowanym w pobliżu ich miejsca zamieszkania. Odtworzył natomiast okoliczności związane z kontrolą policji, pobytem na stacji paliw i przejazdem na Osiedle (...). Co znamienne wypowiadając się na temat tego, kto kierował pojazdem do A. użył słów: „Z tego, co kojarzę, to chyba”, natomiast wskazując kierowcę samochodu w drodze z Osiedla (...) zeznał: „pamiętam dokładnie, że prowadził K.” oraz „Jestem pewien, że z A. prowadził K.” (k. 43 akt sprawy). Analizując zeznania R. J. (1) złożone na etapie postępowania przygotowawczego doszukać można się wielu przykładów, kiedy świadek ten dawał wyraz braku swojej pewności mówiąc „nie wiem”, „kojarzę”, „nie kojarzę”, „nie mam całkowitej pewności”, „możliwe”. Jednak wypowiadając się na temat tego, kto był kierowcą samochodu w chwili zdarzenia drogowego, dwukrotnie stanowczo wskazał na oskarżonego. Powyższe pozwoliło Sądowi na uznanie za wiarygodne, jego pierwotnych zeznań, bowiem swoją niepewność, co do pewnych okoliczności, wynikającą ze stanu odurzenia alkoholem oraz z tego, że uczestniczył w wypadku drogowym, sygnalizował, jednocześnie wskazując, jakich faktów jest pewien. Zmienioną relację, przedstawioną przed Sądem, potraktowano jako nieprawdziwą i mającą służyć oskarżonemu w uniknięciu odpowiedzialności karnej.

Za zgodne z prawdą uznane zostały zeznania G. F. i A. O.. Chociaż również oni nie są dokładni przedstawiając przebieg wydarzeń, to większość istotnych okoliczności przedstawiają zgodnie. Ich relacje pokrywają się również z zeznaniami R. J. (1) złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego. Rozbieżności pomiędzy prezentowanymi przez nich wersjami wynikają zdaniem Sądu, nie tylko z tego, że G. F. i R. J. (1) byli nietrzeźwi, ale również spowodowane są tym, że nie przywiązywali oni zbytnej uwagi do tego, co się działo podczas ich spotkania towarzyskiego. Są oni osobami młodymi, które zapewne często spędzają czas w podobny sposób, wobec czego bez znaczenia było dla nich to czy robili zakupy na stacji paliw, ile czasu spędzili na Osiedlu (...), kto przed wypadkiem kierował autem, itp. Dodatkowo każdy z nich przeżył ogromny stres spowodowany tym, że podczas przejażdżki kierowca samochodu stracił nad nim panowanie i auto uderzyło w drzewo, a każdy z nich doznał większych bądź mniejszych obrażeń.

Co istotne A. O. został przesłuchany o godz. 1.30 dnia 3 kwietnia 2015 r. w KPP w K., a G. F. o godz. 13.10 dnia 3 kwietnia 2015 r. w (...) w K.. W ocenie Sądu nie jest prawdopodobnym, aby wskazani świadkowie uzgodnili ze sobą wersję wydarzeń, aby celowo swoimi zeznaniami obciążyć S. K.. Gdyby tak było w sposób jednakowy opisaliby oni zarówno samo zdarzenie drogowe, jak też to co działo się wcześniej i później. Ich zeznania chociaż są zbieżne nie są jednak tożsame, każdy z nich zwraca uwagę na pewne okoliczności pomijane przez drugiego.

Jednocześnie jest nieprawdopodobne, aby A. O., R. J. (1) i G. F. celowo składali niezgodne z prawdą i obciążające dla oskarżonego zeznania. Stan trzeźwości A. O. został sprawdzony bezpośrednio po wypadku i już wówczas miał on świadomość tego, że badanie dało wynik 0,00 mg/l alkoholu w wydychanym przez niego powietrzu. Wobec powyższego nie miałby on żadnego powodu by przerzucać odpowiedzialność na S. K.. Tym bardziej R. J. (1) i G. F. nie narażaliby się na odpowiedzialność karną za składanie fałszywych zeznań, aby bronić A. O., i to w sytuacji, gdy S. K. dodatkowo oskarżony został o kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie wypadku w stanie

nietrzeźwości, a nadto poniesie dotkliwe konsekwencje finansowe z uwagi na to, że ubezpieczyciel nie wypłaci mu odszkodowania.

Za wiarygodnością zeznań tych świadków, gdy wskazują oni na oskarżonego, jako na osobą prowadzącą samochód w drodze z Osiedla (...), przemawia również to, że S. K. przekazał G. F., który doznał najpoważniejszych obrażeń w wyniku wypadku, kwotę 500 zł. Osoba, która nie jest sprawcą i dodatkowo jest fałszywie pomawiana - nie ma żadnych powodów, by wypłacać zadośćuczynienie lub odszkodowanie pokrzywdzonemu.

Sąd nie znalazł również podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań bezstronnego świadka A. T..

Sąd uznał pisemne opinie lekarskie biegłego w zakresie ustaleń poczynionych przez tego biegłego oraz wniosków w nich zawartych, za wiarygodny i pełnowartościowy dowód.

Biegły wskazał, że obrażenia każdego z uczestników wypadku drogowego mogły powstać w wyniku uderzenia częściami ciała w przedmiot w wyniku przemieszczania się ciała spowodowanego siłą bezwładności. Dodatkowo odnośnie oskarżonego oraz A. O. i G. F. wskazał, że mogły one również powstać w wyniku przemieszczania się części ciała względem siebie. Jak wynika z powyższego obrażenia takie jak te które wystąpiły u każdego z mężczyzn mogłyby być wynikiem uderzenia w kierownicę. Przedstawione i przeanalizowane wyżej dowody świadczą jednak o tym, że ani R. J. (1), ani G. F., ani A. O. nie kierowali pojazdem w czasie, gdy doszło do wypadku.

A. O., na co wskazują nie tylko zeznania G. F., ale również A. T., był przejęty sytuacją i starał się pomóc swoim uwięzionym w samochodzie kolegom – próbował otworzyć przednie drzwi pasażera, wyjąć z pojazdu S. K. – o pomoc poprosił nawet przypadkową osobę. Zawiadomił on też służby ratunkowe. Zdaniem sądu nie jest prawdopodobne, aby przed wezwaniem pogotowia ratunkowego, narażając swoich kolegów, przeniósł oskarżonego z tylnego prawego fotela na miejsce kierowcy. Powyższe jawi się również jako nieprawdopodobne ze względu na to, że S. K. jest roslym i ciężkim mężczyzną (waży 100 kg), a po wypadku był nieprzytomny i bezwładny. Samo wyciągnięcie oskarżonego z pojazdu okazało się możliwe dopiero dzięki współdziałaniu A. T. z A. O., wobec czego wyjęcie S. K. i przemieszczenie go z tyłu do przodu auta, a następnie posadzenie go na fotelu kierowcy przez A. O. nie jest prawdopodobne.

Sąd uznał pozostałe dowody z dokumentów i dokumentacji fotograficznej za wiarygodne. Sporządzone zostały przez osoby do tego uprawnione, w sposób fachowy, nie były kwestionowane przez strony, co pozwoliło na uznanie ich pełnej wartości dowodowej.

Oskarżony S. K. prowadząc samochód marki V. (...) o nr rej. (...) w dniu 2 kwietnia 2015 roku w K. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym powodując nieumyślnie wypadek drogowy w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu nie dostosował prędkości do panujących warunków drogowych, w następstwie czego utracił panowanie nad prowadzonym pojazdem i uderzył w przydrożne drzewo, w wyniku czego obrażeń ciała doznał pasażer tego pojazdu G. F., w postaci: zwichnięcia stawu biodrowego ze złamaniem panewki tego stawu, ran okolicy nosa i łuku brwiowego prawego, powierzchownych otarć głowy i kończyn, które naruszyły czynności narządów jego ciała na okres powyżej 7 dni, czym wyczerpał znamiona występku z art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k.

S. K. w dniu 02 kwietnia 2015 roku w K., woj. (...), znajdując się w stanie nietrzeźwości, wynoszącym odpowiednio w I badaniu 0,89 mg/l, a w II badaniu 0,94 mg/l alkoholu w wydychanym powietrzu, prowadził w ruchu lądowym pojazd mechaniczny - samochód osobowy marki V. (...) o nr rej. (...), czym wypełnił ustawowe znamiona przestępstwa opisanego w art. 178a § 1 k.k.

Aby stwierdzić, czy dana osoba porusza się z „prędkością bezpieczną” należy liczyć się z psychologicznymi właściwościami człowieka i fizycznymi właściwościami pojazdu, a w szczególności czasem reakcji psychicznej (od spostrzeżenia niebezpieczeństwa przez analizę sytuacji do podjęcia decyzji), z czasem reakcji fizycznej, wreszcie z drogą hamowania lub omijania, które warunkują rodzaj pojazdu, stan ogumienia, nawierzchnia i warunki drogowe. Prędkość bezpieczna, to prędkość pozwalająca kierującemu na prawidłowe wykonanie manewrów, których potrzebę

w konkretnej sytuacji kierujący ma możliwość i obowiązek przewidzieć. Oznacza to, że prędkością tą, jest prędkość pozwalająca na zwalnianie, wykonanie manewru omijania lub pokonywanie łuku drogi. S. K. ustalając prędkość, z którą powinien się poruszać, przede wszystkim powinien uwzględnić swój stan psychofizyczny wynikający ze stanu nietrzeźwości.

Każdy uczestnik ruchu zobowiązany jest do zachowania ostrożności. Ta ostrożność zobowiązuje kierującego do dostosowania prędkości do panujących warunków.

Niewątpliwie w czasie gdy doszło do wypadku jezdnia była oblodzona i nieposypana. Sytuacja drogowa nie uniemożliwiała jednak bezpiecznego poruszania się nią, o czym świadczy to, że A. T. nie miał problemu z panowaniem nad pojazdem (zeznania świadka k. 141v akt spawy). Na miejsce udało się również dotrzeć policji i służbom ratunkowym.

Kierujący musi brać pod uwagę, że warunki atmosferyczne mają istotny wpływ na warunki drogowe, wobec czego w sytuacji gdy chwilę wcześniej spadł śnieg, a temperatura była minusowa, oskarżony powinien poruszać się z bardzo małą prędkością, aby zapewniała mu ona panowanie nad pojazdem i aby była ona bezpieczną. Jednocześnie jedynie tylne opony w pojeździe oskarżonego były oponami zimowymi, co dodatkowo mogło powodować trudności w zapanowaniu nad pojazdem na śliskiej nawierzchni.

S. K. niewątpliwie jest doświadczonym kierowcą – wykonywał on nawet pracę kierowcy zawodowego. Mimo to, znajdując się w stanie bardzo znacznej nietrzeźwości kierował pojazdem, którym przewoził trzech pasażerów.

Zachowanie oskarżonego było nierozważne oraz nieostrożne i stanowiło naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, bowiem prędkość z jaką się poruszał nie była w zaistniałych okolicznościach prędkością bezpieczną. Powyższe stało się przyczyną niemożności zapanowania nad pojazdem i w konsekwencji uderzenia przez auto w drzewo.

Szkodliwość społeczna zarzuconych oskarżonemu przestępstw jest większa niż znikoma, co wynika z okoliczności, jakie, zgodnie z art. 115 § 2 k.k., należy brać pod uwagę przy jej ocenie. W tym wypadku wiodące znaczenie ma rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia.

Do okoliczności obciążających zaliczono wysoki stopień społecznej szkodliwości popełnionych przez S. K. czynów i wysoki stopień jego zawinienia. Dopuszczając się zarzucanych przestępstw przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji oskarżony w sposób rażący i celowy zlekceważył obowiązujące normy prawne w zakresie zachowania bezpieczeństwa w prowadzeniu pojazdu. Oskarżony spożywając przez całe popołudnie i wieczór alkohol, wiedział, że jest w stanie nietrzeźwości, a mimo to usiadł za kierownicą pojazdu, działał on zatem umyślnie w zamiarze bezpośrednim. Doskonale zdawał on sobie sprawę z tego, jaki wpływ ma wypity alkohol na sprawność motoryczną i intelektualną, a także zdolność postrzegania i szybkość reakcji kierowcy. Mimo tego, S. K. kierował pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości wioząc trzech pasażerów. Z uwagi na znaczny stan nietrzeźwości stworzył on poważne zagrożenie dla ruchu drogowego. Sąd wziął również pod uwagę rodzaj obrażeń doznanych przez osoby przez niego przewożone.

Jako okoliczność łagodzącą w stosunku do oskarżonego uznano jego uprzednią niekaralność.

Na podstawie wszystkich ujawnionych w toku postępowania okoliczności, Sąd skazał oskarżonego na podstawie art. 177 § 1 k.k. w zw. z art. 178 § 1 k.k. na karę 8 miesięcy pozbawienia wolności. Wobec zagrożenia karą wynoszącego od 1 miesiąca do 4 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, jest to kara jednocześnie łagodna i nie stanowiąca dla sprawcy nieproporcjonalnej wobec jego winy, dolegliwość.

Uwzględniając całokształt okoliczności sprawy i rozpatrując je w świetle dyrektyw wymiaru kary z art. 53 § 1 i 2 k.k., Sąd wnioskował, że adekwatną do stopnia społecznej szkodliwości oraz do stopnia winy oskarżonego za czyn z art. 178a § 1 k.k. będzie kara 6 miesięcy pozbawienia wolności. Niewątpliwie przepisy w brzmieniu obowiązującym do dnia 17.05.2015 r. były łagodniejsze niż obowiązujące obecnie, z uwagi na to, że po nowelizacji wobec sprawcy obligatoryjnie

Sąd orzeka świadczenie pieniężne w wysokości co najmniej 5 000 zł i zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres nie krótszy niż 3 lata.

Powyższe kary rozwalają na spełnienie wychowawczego aspektu postępowania i powinny one w wystarczającej mierze uświadomić oskarżonemu naganność jego postępowania oraz stanowić dla niego przestrożę. Kary ta czynią również zadość potrzebom kształtowania świadomości prawnej i spełnią wymogi społecznego oddziaływania, świadcząc o nieuchronności kary za przestępstwo.

Sąd uznał, iż cele prewencji zarówno ogólnej jak i szczególnej zostaną osiągnięte poprzez wymierzenie oskarżonemu łącznej kary 8 miesięcy pozbawienia wolności. Sąd wymierzył ją na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 i 2 k.k. stosując pełną absorpcję.

Sąd u oskarżonego dopatrył się pozytywnej prognozy kryminologicznej, która pozwalała na warunkowe zawieszenie wykonania wymierzonej mu kary pozbawienia wolności, na okres próby wynoszący 3 lata. W ocenie Sądu realizacja celu kary, w zakresie osiągnięcia zadań zapobiegawczych i wychowawczych wobec tego sprawcy, może nastąpić przy zastosowaniu, w jego wypadku dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności. Sąd wziął pod uwagę, że nie był on uprzednio karany. Uznano zatem, że oskarżony pozwala prognozować, że w przyszłości nie popełni więcej przestępstw. Dla osiągnięcia celów postępowania i celów kary nie jest konieczne wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności, ale wystarczające będzie samo zagrożenie jej wykonaniem, by sprawca w pełni uświadomił sobie naganność swojego zachowania. Samo przekonanie o grożącej karze powinno względem oskarżonego przynieść pozytywne efekty, zasadne zatem jest skorzystanie z dobrodziejstwa warunkowego zawieszenia wykonania orzeczonej kary, spełnione są bowiem przesłanki z art. 69 § 1 i 2 k.k. W realiach niniejszej sprawy Sąd nie dopatrył się potrzeby wyznaczenia długiego okresu próby. Wobec oskarżonego orzeczony został również środek probacyjny w postaci obowiązku powstrzymania się od nadużywania alkoholu. Okres 3 lat, łącznie z nałożeniem na oskarżonego obowiązkiem pozwoli ocenić prawidłowość postawionej pozytywnej prognozy kryminologicznej i w razie takiej potrzeby, na zarządzenie wykonania wymierzonej kary.

Jednocześnie orzeczono wobec oskarżonego S. K. zakaz prowadzenia wszelkich pojazdów mechanicznych na trzech lat. Treść art. 42 § 2 k.k. nakazuje, aby wobec sprawcy, który uczestnicząc w ruchu drogowym, dopuścił się przestępstwa przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji, będąc w stanie nietrzeźwości – orzec zakaz prowadzenia wszystkich albo tylko niektórych pojazdów mechanicznych. Sądowi pozostawiono do decyzji określenie okresu, na jaki ten zakaz orzeka oraz rodzaju pojazdów, którego on dotyczy. Zgodnie z art. 43 § 1 k.k. zakaz ten może wynosić od roku do 10 lat. S. K. został wyeliminowany z ruchu drogowego na okres trzech lat, gdyż stopień zlekceważenia przez niego zasad ruchu jest znaczny. Zawartość alkoholu w jego organizmie kilkakrotnie przewyższała granice, o których mowa w art. 115 § 16 k.k. S. K. musi zdać sobie sprawę z faktu, iż dopuścił się poważnego przestępstwa i dlatego okres trzech lat orzeczonego zakazu jest w ocenie Sądu najbardziej odpowiedni. Wzięto tu pod uwagę nie tylko wyniki badań stanu nietrzeźwości kierującego, ale również fakt, iż poruszał się on pojazdem, po obszarze zabudowanym przewożąc pasażerów i nieumyślnie spowodował wypadek drogowy. S. K. musi zdać sobie sprawę z faktu, iż dopuścił się poważnego przestępstwa i taki wymiar zakazu prowadzenia pojazdów gwarantuje odpowiednią dotkliwość środka karnego. Zakaz w orzeczonym wymiarze stanowi zdaniem Sądu należyty i skuteczny sposób wzmocnienia bezpieczeństwa na drogach.

Oskarżony został zobowiązany do zwrotu dokumentu uprawniającego do prowadzenia pojazdu.

Ponadto Sąd orzeka od S. K. na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym oraz Pomocy Postpenitencjarnej świadczenie pieniężne w kwocie 2 000 zł.

Wymierzona oskarżonemu kara łączna, środek probacyjny oraz środki karne zmuszą oskarżonego do przestrzegania w przyszłości porządku prawnego, w tym w szczególności zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Nadto osiągną także odpowiedni oddźwięk społeczny i przekonają wszystkich uczestników ruchu o potrzebie bezwzględego podporządkowania się ustanowionym zasadom ruchu.

Z uwagi na fakt, iż oskarżony jest osobą młodą, z zawodu jest elektrykiem spawaczem, ma on możliwość podjęcia zatrudnienia i osiągania stałych dochodów. Wobec powyższego Sąd nie znalazł podstaw do zwolnienia S. K. od ponoszenia kosztów sądowych i wymierzył mu opłatę, na podstawie przepisów powołanych w punkcie 9 wyroku.

Z/

1. odnotować,
2. odpis wyroku wraz z pisemnym uzasadnieniem doręczyć:
 - obrońcy oskarżonego,
 - Prokuraturze Rejonowej w Kamiennej Górze,
3. kal. 14 dni.